

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Pszczynie

Wydział IV Pracy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Ewa Wieczorek
Ławnicy:	-
Protokolant:	Wiesława Zawila

przy udziale -

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 roku w Pszczynie na rozprawie

sprawy z powództwa **J. P. (P.)**

przeciwko **P. P. (2) C. (...) w W.**

o zapłatę wynagrodzenia, o ekwiwalent pieniężny należny na podstawie art. 67(11) §3 KP

1. zasądza od pozwanego P. C. na rzecz powoda J. P. brutto kwotę 1.726,24 (jeden tysiąc siedemset dwadzieścia sześć złotych 24/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 462,50 (czterysta sześćdziesiąt dwa złote 50/100) od dnia 11 lutego 2016r. do dnia zapłaty
- 462,50 (czterysta sześćdziesiąt dwa złote 50/100) od dnia 11 marca 2016r. do dnia zapłaty
- 462,50 (czterysta sześćdziesiąt dwa złote 50/100) od dnia 11 kwietnia 2016r. do dnia zapłaty
- 328,86 (trzysta dwadzieścia osiem złotych 86/100) od dnia 11 maja 2016r. do dnia zapłaty
- 9,88 (dziewięć złotych 88/100) od dnia 11 czerwca 2016r. do dnia zapłaty

2. powództwo oddala w pozostałym zakresie

3. zasądza od powoda J. P. na rzecz pozwanego P. C. kwotę 2700,00 (dwa tysiące siedemset złotych 0/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania

4. wyrokowi nadaje rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 462,50 (czterysta sześćdziesiąt dwa złote 50/100)

SSR Ewa Wieczorek

Sygn. akt IV P 129/16 P., 02 lipca 2017r.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Pszczynie z dnia 20 czerwca 2017 r.

Powód J. P. złożył w tut. Sądzie pozew przeciwko P. C. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) w W. o zapłatę wynagrodzenia :

-w kwocie 1.035,48 zł za okres od miesiąca października do grudnia 2013 r., 4.349,04 zł za okres od stycznia do grudnia 2014 r.,

- 4.514,64 zł za okres od stycznia do grudnia 2015 r., 1.182,03 zł za okres od stycznia do marca 2016 r.,

-206,36 zł za 11 dni przepracowanych w miesiącu kwietniu 2016 r.

oraz kwoty 142,10 zł tytułem wynagrodzenia w trakcie choroby trwającej 10 dni w miesiącu kwietniu 2016 r. i 4 dni w miesiącu maju 2016 r.

Powód domagał się zasądzenia powyższych kwot wraz z odsetkami liczonymi od dnia wymagalności wynagrodzenia, czyli od 11 dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty. Powód żądał również od pozwanego zapłaty kwoty 111,25 zł. tytułem ekwiwalentu za wykorzystywanie materiałów i sprzętu niezbędnego do wykonywania pracy (sprzęt komputerowy, biurko, pomieszczenie biurowe, telefon, sieć internetowa), a będącego własnością pracownika za okres od miesiąca października 2013 r. do kwietnia 2016 r. Powód domagał się także zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

W piśmie procesowym z dnia 21 lutego 2017 r. powód sprecyzował, że domaga się wypłaty wynagrodzenia w łącznej kwocie 11.596 zł, ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy w kwocie 459 zł oraz ekwiwalentu za wykorzystanie własnego sprzętu komputerowego i biurowego w kwocie 3.371,80 zł, co łącznie dają kwotę 15.786,80 zł (należności netto).

W uzasadnieniu podał, że od dnia 1 października 2013 r. był zatrudniony u pozwanego pracodawcy w drodze umowy o pracę w wymiarze ¼ etatu na stanowisku specjalisty ds. obsługi prawnej z minimalnym wynagrodzeniem za pracę określonym przez stosowne przepisy. Powód wykonywał swoje obowiązki w formie telepracy. W obszarze jego działania mieściła się obsługa spraw sądowych oraz administracyjnych mających związek z funkcjonowaniem pracodawcy, w tym uczestnictwo w rozprawach, sporządzanie pism procesowych oraz kontakt z pracodawcą oraz z innymi jednostkami np. odpowiednimi urzędami. Strony stosunku pracy wyraziły chęć współpracy takiego rodzaju, a ponadto w siedzibie pracodawcy nie było możliwości wykonywania czynności należących do powoda. Pozwany od początku nie wypłacał na rzecz powoda wynagrodzenia tłumacząc się trudną sytuacją finansową i zapewniając o uregulowaniu należności. Powód nie otrzymał również żadnych środków finansowych za użytkowanie samochodu prywatnego celem dojazdu do sądu, czy też urzędów. Wezwania do zapłaty kierowane do pozwanego okazały się bezskuteczne.

Na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2017 r. powód cofnął pozew w zakresie ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy do kwoty 459 zł, natomiast na rozprawie w dniu 12 maja 2017 r. do kwoty 1.289zł.

W odpowiedzi na pozew, pozwany P. C. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w W. domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podał, że regularnie wypłacał na rzecz powoda wynagrodzenie za pracę, mimo iż powód kwitował odbiór wynagrodzenia. Powód otrzymywał umówione wynagrodzenie w terminie, które wypłacała powodowi B. C..

Powód otrzymywał formularz PIT-11 za rok 2013, 2014 i 2015 i takie zeznania podatkowe składał urzędzie skarbowym. W ocenie pozwanego, nieuzasadnione jest żądanie powoda o ekwiwalent za sprzęt potrzebny do wykonywania pracy, gdyż nie przewidywała tego łącząca strony umowa o pracę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 października 2013 r. powód J. P. oraz pozwany P. C. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w W. zawarli umowę o pracę na czas nieokreślony, mocą której powód został zatrudniony na stanowisku specjalisty ds. obsługi prawnej w wymiarze ¼ etatu z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 400 zł. Strony nawiązały współpracę za pośrednictwem matki pozwanego B. C., z którą w trakcie zatrudnienia powód kontaktował się w sprawach zawodowych.

(dowód: umowa o pracę k. 1 akt osobowych – część 1, zeznanie świadka B. C., k.44.)

Warunki zatrudnienia u pozwanego pracodawcy przewidywały maksymalną 8-godzinną normę czasu pracy na dobę oraz przeciętną w wymiarze 10 godzin w pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym.

Pracownik powinien był potwierdzać obecność w pracy składając podpis na liście obecności oraz poinformować pracodawcę o każdorazowej absencji. Zakres obowiązków powoda obejmował szeroko rozumianą obsługę prawną działalności pracodawcy, a w szczególności szeroko rozumiane porady prawne, sporządzanie pism procesowych oraz reprezentację w sprawach sądowych. Powód w ramach swych obowiązków wyjaśniał pozwanemu kwestie prawne. Strony dopuściły wykonywanie w/w czynności w miejscu zamieszkania pracownika. Powód nie musiał się stawiać w siedzibie pozwanego codziennie ani w określonych godzinach. Powód zdecydował, iż najwygodniej jest mu pracować w domu. Jak pozwany chciał skonsultować się z powodem to musiał do powoda zadzwonić. Ilość kontaktów był różna, w zależności od potrzeby (od dwóch do dziesięciu w miesiącu) W ramach obowiązków pracowniczych powód przygotowywał pisma dla pozwanego. Powód zwykle nie przysyłał mailem przygotowanych pism pozwanemu. Zasadniczo odbiór pism następował przez ich fizyczny odbiór, kontakt mailowy służył do przesłania treści pisma-wcześniej fizycznie przekazanego stronie pozwanej. Zwykle wydrukowane już pisma z domu powoda fizycznie odbierała matka pozwanego lub ojciec pozwanego. Czasem powód przyjeżdżał do matki pozwanego i wówczas przywoził wcześniej sporządzone pismo. Powód reprezentował również pozwanego w sprawach sądowych

Wynagrodzenie płaciła powodowi w gotówce matka pozwanego B. C..

Powód pisemnie nie kwitował odbioru wynagrodzenia.

Powód nigdy nie upominał się, iż nie otrzymuje należnego wynagrodzenia za pracę.

(dowód: zeznanie świadka B. C., k.43-44, zeznanie powoda k.99, zeznanie pozwanego, k.100).

Strony nie poczyniły ustaleń co do zwrotu kosztów amortyzacji sprzętu komputerowego i materiałów biurowych oraz innych urządzeń służących wykonywaniu przez powoda ciężących na nim obowiązków z uwagi na to, że powód miał możliwość podejmowania pracy w siedzibie pracodawcy, który dysponował pomieszczeniem oraz odpowiednim sprzętem lub u siebie w domu.

(dowód: szczegółowy zakres czynności i obowiązków k. 2 akt osobowych – część 1, informacja o warunkach zatrudnienia k. 3 akt osobowych – część 1, zeznania świadka B. C. K. 43-44,

Powód nie świadczył pracy z uwagi na zwolnienie lekarskie w okresie od 18 kwietnia 2016 r. do 13 maja 2016 r., od 14 maja 2016 r. do 7 czerwca 2016 r., od 8 czerwca 2016 r. do 1 lipca 2016 r. oraz od 1 lipca (...) do 29 lipca 2016 r.

(dowód: zwolnienia lekarskie k. 2, 3, 4 akt osobowych – część 2, w pozostałej części fakty zaznane z urzędu)

Pismem dnia 18 lipca 2016 r. pozwany wystosował do powoda wypowiedzenie umowy o pracę z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo w pracy. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Pszczynie z dnia 28 października 2016 r., sygn. akt IV P 97/16 przywrócono powoda do pracy.

(dowód: wypowiedzenie umowy o pracę k. 6 akt osobowych – część 2, w pozostałej części fakty znane z urzędu)

Powód składał zeznania o wysokości dochodu osiągniętego w latach podatkowych 2013, 2014 i 2015 (PIT-37) do Urzędu Skarbowego.

W 2013 r. powód otrzymał dochód w kwocie 782,82 zł, który pod odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne wyniósł 618,30 zł.

W 2014 r. powód otrzymał dochód w kwocie 3.371,28 zł, który pod odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne wyniósł 2.680,32 zł.

W 2015 r. powód otrzymał dochód w kwocie 3.731,28 zł, który pod odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne wyniósł 2.990,88 zł.

Pozwany w charakterze płatnika przekazywał do Urzędu Skarbowego informacje o dochodach i przychodach PIT-11 za okres od 2013 r. do 2015 r. dotyczące powoda, w których wykazał, że powód otrzymywał dochód w latach 2013-2015 jako należność ze stosunku pracy. Pozwany uiszczał składki na ubezpieczenie społeczne w odniesieniu do osoby powoda za okres od miesiąca października 2013 r. do miesiąca kwietnia 2016 r. Powód podlegał ubezpieczeniu społecznemu i zdrowotnemu w okresie od 18 października 2013 r. do 30 lipca 2016 r.

(dowód: pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. k. 84, zeznania podatkowe PIT-37 k. 90-91, 92-93, 93-94, k. 94-95, informacja ZUS k. 58, 109)

W dniu 29 grudnia 2016 r. powód dokonał korekty zeznań podatkowych PIT-37 za okres od 2013 r. do 2015 r., w których wykazał, że nie uzyskał dochodu w latach 2013-2015.

(dowód: pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. k. 84)

W W. przy ul. (...) pozwany dysponuje dwoma stanowiskami komputerowymi wyposażonymi w komputer, drukarkę, fakt, skaner, z dostępem do internetu.

Dowód: zeznania pozwanego, k.100 verte.

W 2016 r. wynagrodzenie minimalne stanowiło 1. 850 zł brutto.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów z dokumentów, gdyż nie budziły zastrzeżeń co do ich prawdziwości, a ponadto ich wiarygodność nie została zakwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka B. C. oraz częściowo oparł się na zeznaniach stron. Sąd oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie badania świadka B. C. z udziałem wariografu, ponieważ okazał się zupełnie niezasadny. Świadek nie przejawiał skłonności do konfabulacji, jak również potwierdzał zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Zeznania świadka i stron zasadniczo były zgodne co do sposobu świadczenia pracy przez powoda. Sąd nie podzielił twierdzeń powoda w odniesieniu do sposobu wykonywania jego obowiązków służbowych jako telepracy, gdyż po pierwsze nie przewidywała tego umowa o pracę, czy też jakikolwiek inny dokument, a po drugie faktu tego nie potwierdziła strona pozwana jak również świadek B. C., którym to zeznaniom Sąd dał wiarę. Jednocześnie powód nie przytoczył żadnych dowodów, które potwierdzałyby podnoszone przez niego okoliczności, a zeznania pozwanego

i świadka były w tym zakresie spójne, logiczne i korelowały ze sobą, podczas gdy twierdzenia powoda pozostawały odosobnione.

W sprawie okolicznością sporną, a istotną dla rozstrzygnięcia było czy powód otrzymał wynagrodzenie za pracę w okresie wskazanym w pozwie. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w części dotyczącej jego twierdzeń, iż nie otrzymał on wynagrodzenia w latach 2013-2015. Po pierwsze nie wydaje się możliwe aby osoba o wyższym wykształceniu przez okres ponad trzech lat świadczyła pracę bez żadnej gratyfikacji finansowej i przez cały ten okres nie zgłaszała żadnych roszczeń wobec pracodawcy. Po drugie w spornym okresie powód składał zeznania podatkowe w urzędzie skarbowym, w którym wykazywał dochód ze stosunku pracy wykonywanej u pozwanego. Ponadto w latach 2013-2015 pozwany odprowadzał składki

Sąd Rejonowy zważył :

W niniejszej sprawie powód dochodził wynagrodzenia za pracę za lata 2013, 2014, 2015 oraz od stycznia do kwietnia 2016r. Nie ulega wątpliwości, iż pracodawca nie dysponował pisemnymi dowodami uiszczenia wynagrodzenia na rzecz powoda. Pracodawca jako podmiot profesjonalny powinien prowadzić stosowną dokumentację co do każdego pracownika, w tym także tę dotyczącą faktu wypłaty wynagrodzenia. Zgodnie bowiem z art. 94§ pkt a i b, prowadzenie dokumentacji związanej ze stosunkiem pracy jak również jej przechowywanie jest jednym z podstawowych obowiązków pracodawcy. Brak obowiązkowej dokumentacji nie może powodować dla pracownika ujemnych skutków i prowadzić do nieuwzględnienia jego roszczeń. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1999 r., sygn. akt I PKN 62/99, Lex nr 40763, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2007 r., II PK 81/07, L., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1998 r., sygn. akt I PKN 114/98, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 sierpnia 2013 r., sygn. akt III APa 26/13, L.). Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego, z 5.6.1964 r., III CR 100/64, (OSNCP 1965 nr 3, poz. 46) pokwitowanie stanowi dokument o charakterze czysto dowodowym. Pokwitowanie jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 KPC nie jest jednak dowodem rzeczywistego stanu rzeczy, lecz jedynie stwarza korzystne dla dłużnika domniemanie, że świadczenie faktycznie spełnił.

W niniejszej sprawie brak pokwitowania zapłaty wynagrodzenia powodowi w spornym okresie nie może prowadzić jednak do bezkrytycznego przyjęcia zasadności żądań powoda. Celem oceny stanu faktycznego należało dokonać szczegółowej analizy wszystkich okoliczności dotyczących współpracy pomiędzy stronami. Nie ulega wątpliwości, iż współpraca stron do kwietnia 2016r. układała się bardzo dobrze i oparta była na wzajemnym zaufaniu. Fakt wypłaty wynagrodzenia na rzecz powoda poświadczył świadek B. C. zeznając, iż osobiście płaciła powodowi wynagrodzenie za pracę. W niniejszej sprawie istotną okolicznością pozostaje fakt, iż pozwany odprowadzał od wynagrodzenia powoda składki na ubezpieczenie społeczne, co potwierdzone zostało w piśmie ZUS z dnia 24 maja 2017r., k.114 w okresie od października 2013r. do kwietnia 2016r. Ponadto pozwany składał informacje co do uzyskanych przez powoda dochodów w latach 2013-2015.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t. j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2032), podatnicy są obowiązani składać urzędowi skarbowym zeznanie, według ustalonego wzoru, o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym, w terminie do dnia 30 kwietnia roku następującego po roku podatkowym, z zastrzeżeniem ust. 1aa, 7 i 8. Roczne zeznanie podatkowe, który wszyscy podatnicy obowiązani są złożyć, zeznaniem o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty). Tak więc tylko osiągnięcie dochodu czy też poniesienie straty - podlegających ujawnieniu w zeznaniu podatkowym - skutkuje obowiązkiem złożenia rocznego zeznania podatkowego. Jednocześnie podkreślić należy, iż za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy grozi odpowiedzialność karna przewidziana w kodeksie karnym skarbowym. Z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego wynika, iż powód w spornym okresie złożył w Urzędzie Skarbowym zeznanie o wysokości osiągniętego dochodu ze stosunku pracy PIT- 37:

-w roku 2013 na kwotę 782,82zł.

-w roku 2014 na kwotę 3371,28zł.

-w roku 2015 na kwotę 3731,28zł.

Powód zatem deklaruwał w zeznaniu podatkowym przez trzy kolejne lata dochód w urzędzie skarbowym wynikający z ze stosunku pracy u strony pozwanej, co przemawia za tym, że powód powyższe wynagrodzenie otrzymał. Z drugiej strony nie wydaje się wiarygodne wykonywanie pracy przez osobę o wyższym wykształceniu przez okres ponad trzech lat bez żadnej gratyfikacji finansowej. Byłoby to nielogiczne, sprzeczne z doświadczeniem życiowym i celem zawarcia umowy o pracę. W ocenie Sądu korekta zeznania podatkowego złożona przez powoda do Urzędu Skarbowego w dniu 29 grudnia 2017r., k.84 wynikała jedynie z zaogniającego się konfliktu pomiędzy stronami postępowania, o czym świadczy tocząca się pomiędzy stronami sprawa o syg. IVP 97/16. W ocenie Sądu powyższe dowody pozwalają w pełni na przyjęcie, że pozwany wypłacił powodowi wynagrodzenie za pracę w latach 2013-2015.

Odmienne należy jednak ocenić roszczenie o wynagrodzenia za rok 2016 r., gdyż za ten okres brak jest dowodów stwierdzających wypłatę wynagrodzenia na rzecz powoda poza zeznaniami świadka, które jak już wcześniej wspomniano same nie są wystarczające dla przyjęcia prawdziwości twierdzeń strony pozwanej.

Wobec powyższego, powództwo uwzględnione zostało co do należnego powodowi wynagrodzenia minimalnego za rok 2016 r. z uwzględnieniem wymiaru pracy, w ramach którego wykonywał swojej obowiązki służbowe. Od stycznia 2016r. wynagrodzenie minimalne wynosiło 1850zł. brutto, ¼ to kwota 462,50 zł. od 18 kwietnia 2016r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim i dochodził wynagrodzenia chorobowego z 14 dni. Reasumując powodowi należało zasądzić kwoty:

- 462,50zł. za miesiąc styczeń 2016r

- 462,50zł. za miesiąc luty 2016r

- 462,50zł. za miesiąc marzec 2016

- 200,42zł. za okres od 01 kwietnia 2016r. do 17 kwietnia 2016r

Zgodnie z art. 92 § 1KP pracownikowi przysługuje wynagrodzenie za czas niezdolności pracownika do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną w przypadku pracownika, który ukończył 50 rok życia wynagrodzenie - trwającej łącznie do 14 dni w ciągu roku kalendarzowego. Wynagrodzenie powoda chorobowe za 14 dni tj. od 18 kwietnia 2016r. do 01 maja 2016r. wynosiło 138,32 zł. brutto, (138,32 zł. :14dni=9,88 zł. za jeden dzień.

Należność za kwiecień wynosiła zatem 200,42zł. (za okres od 1do 17 kwietnia 2016r.)+ (138,32-9,88zł.)=200,42+128,44=328,86zł.

Należało zatem zasądzić na rzecz powoda kwotę (...),24 (jeden tysiąc siedemset dwadzieścia sześć złotych 24/100) wraz z odsetkami za opóźnienie od kwot:

-462,50 (czterysta sześćdziesiąt dwa złote 50/100) od dnia 11 lutego 2016r. do dnia zapłaty

- 462,50 (czterysta sześćdziesiąt dwa złote 50/100) od dnia 11 marca 2016r. do dnia zapłaty

- 462,50 (czterysta sześćdziesiąt dwa złote 50/100) od dnia 11 kwietnia 2016r. do dnia zapłaty

-328,86 (trzysta dwadzieścia osiem złotych 86/100) od dnia 11 maja 2016r.

-9,88 (dziewięć złotych 88/100) od 11 czerwca 2016r, do dnia zapłaty

W tym zakresie Sąd orzekł na podstawie art. 22 § 1KP , art. 80 KP , w zakresie wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy -art. 92 § 1KP.

Zgodnie z art. 67⁵ k.p., praca może być wykonywana regularnie poza zakładem pracy, z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu przepisów o świadczeniu usług drogą elektroniczną (telepraca) - §1. T. jest pracownik, który wykonuje pracę w warunkach określonych w § 1 i przekazuje pracodawcy wyniki pracy, w szczególności za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej (§2).

O zakwalifikowaniu pracy wykonywanej jako telepraca decydują następujące przesłanki: regularność jej wykonywania, wykonywanie pracy poza zakładem pracy, korzystanie ze środków komunikacji elektronicznej oraz rodzaj pracy. W literaturze podkreśla się, iż telepraca może być wykonywana jedynie przez telepracownika, a istotą telepracy jest przekazywanie wyników pracy, w szczególności drogą elektroniczną (A. Sobczyk. Kodeks pracy. Komentarz, Legalis). Po analizie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie Sąd doszedł do przekonania, iż praca wykonywana przez powoda nie była telepracą. Co prawda w wyroku SA w Gdańsku z dnia 19.09.2012r., III Aua 529/12 zaprezentowano pogląd, iż „stosownie do treści art. 67⁵ § 1 KP praca może być wykonywana regularnie poza zakładem pracy z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej. Nie ma zatem przeszkód dla świadczenia pracy polegającej na obsłudze prawnej firmy w przeważającej mierze w domu, a więc poza siedzibą pracodawcy”. W odniesieniu do w/w regularności czasu pracy, należy zauważyć, że stanowi ona podstawowy element wykonywania pracy w formie telepracy, bowiem nie będzie bowiem telepracą okazjonalne wykonywanie pracy w domu lub innym miejscu uzgodnionym przez strony.

W niniejszej sprawie praca polegała na udzielaniu ustnym (telefonicznym lub osobistym) przez powoda wskazówek, wyjaśnianiu kwestii prawnych, reprezentowaniu pozwanego przez sądem w sprawach sądowych, sporządzaniu pism procesowych. Co istotne, sporządzane przez powoda pisma były zwykle przekazywane fizycznie pozwanemu lub jego rodzicom, przekazywanie drogą elektroniczną mało miejsce incydentalnie i to pod koniec współpracy stron. Nie została tu spełniona zatem przesłanka „regularnego przesyłania wyników pracy za pomocą środków komunikacji elektronicznej”. Wszystkie te okoliczności prowadzą do wniosku, iż powód nie wykonywał telepracy. W piśmiennictwie podnosi się, „nie każdy pracownik wykonujący pracę w domu, nawet jeśli pracuje przy użyciu komputera, jest telepracownikiem (por. A. Sobczyk, Telepraca, s. 24). Przepisów o telepracy nie można więc wyklądać w ten sposób, że wynika z nich domniemanie zakazu zawierania umów, których przedmiotem jest wykonywanie pracy w domu, w innej formie niż telepraca. Można bowiem mówić o pracownikach domowych niebędących telepracownikami.”(A. Sobczyk. Kodeks pracy. Komentarz, Legalis).

W kontekście powyższego przyjąć należy, iż strony dopuściły możliwość wykonywania przez powoda obowiązków w miejscu zamieszkania (w załączniku do umowy z dnia 18 października 2013r.), było to jednak uprawnienie powoda, z którego mógł, a nie musiał skorzystać. Nie było regułą aby powód przysyłał efekty swojej pracy za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Zaznaczyć należy, iż pracodawca oferował powodowi pomieszczenie oraz odpowiedni sprzęt niezbędny do należytego wykonywania pracy przez pracownika w siedzibie pracodawcy,

Pozwany nie dostarczył powodowi sprzętu niezbędnego do wykonywania pracy w formie telepracy (art. 67¹¹ § 1KPpkt.—czego powód nie kwestionował przez cały okres współpracy wynoszący ponad trzy lata. Strony wbrew treści art. 67¹¹ § 2 KP nie zawarły odrębnej umowy określającej m.in. zakres ubezpieczenia i zasady wykorzystywania przez telepracownika sprzętu niezbędnego do wykonywania pracy w formie telepracy, stanowiącego własność telepracownika, spełniającego wymagania określone w rozdziale IV działu dziesiątego oraz zasady porozumiewania się pracodawcy z telepracownikiem, w tym sposób potwierdzania obecności telepracownika na stanowisku pracy, a także wysokości ekwiwalentu pieniężnego za zużycie sprzętu i materiałów. Wysokość ekwiwalentu pieniężnego nie została ustalona przez pracodawcę zgodnie z art. 67¹¹ § 3KP w porozumieniu lub w regulaminie , o którym mowa w art. 67⁶ KP, wobec czego wyliczenie powoda jest arbitralnie i nie znajdujące oparcia w przepisach kodeksu pracy .

Reasumując Sąd oddalił żądanie powoda w zakresie żądania zasądzenia ekwiwalentu wobec braku przesłanek z art. 67⁵§ 1KP, art. 67¹¹ § 3KP, art.67⁶ KP.

Powództwo zostało uwzględnione w ok. 10%. Należy stwierdzić, iż powód powinien ponieść koszty postępowania w zakresie cofniętego powództwa mając na uwadze, iż powód dobrowolnie (bez jakichkolwiek działań ze strony pozwanego odstąpił od popierania żądania w tym zakresie). W tych okolicznościach Sąd na podstawie art. 100 zd.2 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł (75% z 3.600 zł) ustaloną na podstawie §2 pkt 5 w zw. z §9 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) w brzmieniu sprzed 27 października 2016 r.

SSR Ewa Wieczorek

Sygn. akt IV P 129/16

ZARZĄDZENIE

1. odnotować,
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć powodowi z pouczeniem o apelacji, pełnomocnikowi pozwanego,
3. kal. 14 dni lub z wpływem.

P., dnia 6 lipca 2017 r.

Sędzia: